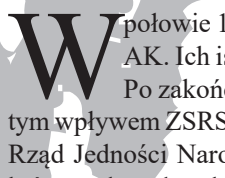


**Anna Marcinkiewicz-Kaczmarczyk**

(Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie)

## POLSKIE PODZIEMIE NIEPODLEGŁOŚCIOWE W STATYSTYKACH ORGANÓW BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA W LATACH 1949–1955



W połowie 1944 r. na ziemiach polskich funkcjonowały rozbudowane struktury AK. Ich istnienie – z naturalnych powodów – budziło niepokój komunistów. Po zakończeniu II wojny światowej Polska znalazła się jednak pod całkowitym wpływem ZSRS, a władzę przejął w niej uzależniony od Józefa Stalina Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. Nowe władze budziły w społeczeństwie oczywisty opór, który podsycaly odezwy i rozkazy rządu emigracyjnego w Londynie.

W ciągu ostatnich dwudziestu lat temat podziemia niepodległościowego cieszył się zainteresowaniem historyków, co zaowocowało powstaniem wielu artykułów i monografii, które ukazują historię powojennej konspiracji niepodległościowej w wymiarze ogólnopolskim i lokalnym<sup>1</sup>. Niniejszy artykuł stanowi jedynie uzupełnienie tej tematyki, ale należy podkreślić, że celem autorki nie jest omawianie dziejów organizacji konspiracyjnych, tylko sposobu przedstawiania ich w materiałach i statystykach UB.

W powojennej Polsce wszyscy działacze Delegatury Rządu, żołnierze AK oraz członkowie organizacji powiązanych z Polskim Państwem Podziemnym zostali uznani za potencjalnych przeciwników TRJN i stali się celem prześladowań politycznych,

<sup>1</sup> Zob. m.in.: K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Oddziały Nowogródzkiego Okręgu AK, „Łupasza”, „Młot”, „Huzar”: działalność 5 i 6 Brygady Wileńskiej AK (1944–1952)*, Warszawa 2002; *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944–1956*, red. R. Wnuk, S. Poleszak, Warszawa–Lublin 2007; D. Golik, K. Jasiak, M. Korcuć i in., *Żołnierze wyklęci. Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 r.*, Warszawa 2002; L. Pietrzak, *Antykomunistyczne podziemie zbrojne na terenie Inspektoratu Puławy (1944–1956)*, Warszawa 2017; S. Poleszak, *Antykomunistyczne podziemie zbrojne w Łomżyńskim i Grajewskim w latach 1945–1957*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2002, nr 2, s. 179–196; *idem, Polskie podziemie niepodległościowe [w:] Dzieje Lubelszczyzny 1944–1956: aspekty polityczne*, red. M. Osiński, M. Mazur, Lublin 2016, s. 407–459; D. Węgrzyn, A. Dziuba, T. Kurpierz, *Wypatrując Andersa. Konspiracja niepodległościowa w województwie śląskim w latach 1945–1948*, Katowice–Warszawa 2019.

których stosowanie umożliwiały odpowiednio sformułowane przepisy prawne. Jeszcze w sierpniu 1944 r. Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego wydał Dekret o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz zdrajców Narodu Polskiego. Odpowiednia interpretacja tego aktu prawnego umożliwiała wymierzanie kary śmierci lub długoletniego więzienia wszystkim przeciwnikom nowego ustroju, których uznawano za „zdrajców narodu”.

Miesiąc później wprowadzono nowy Kodeks karny Wojska Polskiego, zgodnie z którym można było stawiać przed sądami wojskowymi osoby cywilne oskarżone o przestępstwa polityczne. Na tym jednak władza komunistyczna nie poprzestała i w ciągu kilkunastu miesięcy wprowadziła dodatkowe dekrety specjalne: w październiku 1944 r. – o ochronie państwa, a 16 listopada następnego roku trzy kolejne – o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa, za które groziła kara śmierci; o utworzeniu Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym oraz o postępowaniu doraźnym<sup>2</sup>.

Zadanie likwidacji potencjalnych i rzeczywistych przeciwników nowych władz przydzielono organom bezpieczeństwa. Na początku wprawdzie – zgodnie z porozumieniem polsko-sowieckim z 26 lipca 1944 r.<sup>3</sup> – represjonowaniem członków organizacji podziemnych zajmowały się oddziały NKWD, które weszły na tereny polskie wraz z Armią Czerwoną, aczkolwiek już w połowie 1944 r. powołano przy PKWN Resort Bezpieczeństwa Publicznego, który 1 stycznia 1945 r. został przekształcony w Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. W maju 1945 r. Rada Ministrów nakazała ministrowi obrony narodowej sformowanie Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, którego zadaniem było zwalczanie polskich organizacji podziemnych. Z KBW współdziałały również jednostki podległe Ministerstwu Obrony Narodowej, Wojska Ochrony Pogranicza, urzędy bezpieczeństwa publicznego oraz Milicja Obywatelska.

Od 1944 do 1948 r. pod zarzutem różnego rodzaju przestępstw politycznych aresztowano ok. 150 000 osób. Oskarżonym najczęściej w tym okresie zarzucano przynależność do nielegalnych organizacji, udział w akcjach terrorystycznych oraz nielegalne posiadanie broni<sup>4</sup>.

Kolejny etap intensywnej walki władz komunistycznych z przeciwnikami miał miejsce w okresie stalinowskim, który datowano w Polsce na lata 1948–1955. Zaostrzono wówczas represje i wprowadzono powszechny terror. Okres ten cechowały „niezwykła

<sup>2</sup> Zgodnie z tym dekretem można było powoływać przy sądach okręgowych wydziały do rozpoznawania spraw w trybie doraźnym. Prawo do tworzenia tych wydziałów zostało wykorzystane do walki ze zbrojnymi organizacjami podziemnymi. W ich skład wchodziłi specjaliści sędziowie, najczęściej oficerowie, którzy przemieszczali się z miejsca na miejsce (tam, gdzie odbywały się akcje pacyfikacyjne) i sądzili członków AK, NSZ czy innych organizacji niepodległościowych. Od lutego do czerwca 1946 r. sądy te wydały 361 wyroków śmierci. G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944–1950*, Warszawa 2002, s. 39–40.

<sup>3</sup> Na mocy tego porozumienia ustalono, że w czasie działań wojennych prowadzonych na terytoriach polskich władzę przejmie naczelny wódz wojsk sowieckich i dopiero po przesunięciu linii frontu zostanie tam wprowadzona administracja polska. Szczegółowy zakres terytorialny tej strefy określono natomiast w lutym 1945 r. Należał do niej „pas przyfrontowy od sześćdziesięciu do stu kilometrów głębokości, na którym odpowiedzialność za walkę z agenturą nieprzyjacielską biorą na siebie sowieckie władze wojskowe współdziałające z władzą cywilną polską”. Zgodnie z tym sformułowaniem liczne formacje NKWD, pod pozorem zabezpieczenia terenów pozafrontowych, wchodziły za wkraczającymi na ziemie polskie jednostkami Armii Czerwonej. T. Żenczykowski, *Dramatyczny rok 1945*, Wrocław 1990, s. 61.

<sup>4</sup> A. Werblan, *Stalinizm w Polsce*, Warszawa 1991, s. 16.

surowość represji, szafowanie karą śmierci i rezygnacja z procedur mających na celu dochodzenie prawdy w przewodzie sądowym, który często przeradza się w parodię. Celem represji terrorystycznych jest bowiem nie tyle karanie przestępstw, co tępienie i zastraszanie rzeczywistych i potencjalnych lub tylko urojonych przeciwników. Stąd masowość represji, ich w istocie pozaprawny charakter oraz obracanie się w dużym stopniu przeciw ludziom niewinnym, nieraz wręcz przypadkowym”<sup>5</sup>.

Represje stosowane w tak szerokim zakresie, które często dotyczyły osób niewinnych, budziły nie tylko strach, lecz także nienawiść społeczeństwa polskiego do nowych władz. Z tego względu ich przedstawiciele dążyli do tego, aby to nie ich polityka, ale działalność powojennego podziemia niepodległościowego była oceniana negatywnie. Od początku więc funkcjonariusze organów bezpieczeństwa nazywali byłych żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego „bandytami” i zarzucali im m.in. współpracę z Niemcami podczas okupacji oraz kontynuowanie działalności przestępczej po wojnie.

Zafałszowaną historię przekazywano za pośrednictwem specjalnych broszur i skryptów przygotowywanych w MBP. Najwięcej tego rodzaju materiałów dotyczyło działań KBW, który od 1945 r. zwalczał niepodległościowe siły zbrojne. W większości opracowań twierdzono, że najbardziej intensywne walki żołnierze KBW prowadzili do końca 1947 r. Ich skuteczność została doceniona przez Sejm Ustawodawczy, który 1 lipca 1947 r. uchwalił następującą rezolucję: „Sejm wyraża uznanie funkcjonariuszom MO, KBW, urzędowi bezpieczeństwa za pełną trudności i niebezpieczeństw pracę z elementami przestępczymi zarówno kryminalnymi, jak i polityczno-faszystowskimi”<sup>6</sup>.

Wprawdzie w okresie od 1949 do 1951 r. w niektórych rejonach kraju istniały jeszcze organizacje niepodległościowe, ale – jak podkreślano – nie stanowiły one już poważniejszego zagrożenia dla władz. Pozostawały one zwykle w rozproszeniu, a ich działalność ograniczała się do napadów rabunkowych czy terrorystycznych, które podejmowano w określonych sytuacjach politycznych, aby wytworzyć w społeczeństwie atmosferę niepewności i oczekiwania na zmiany ustrojowe. Organizowano więc napady na działaczy politycznych, społecznych, funkcjonariuszy MO lub UBP, a nawet okradano sklepy spółdzielcze itp. Zaobserwowano, że w latach 1949–1951 w wyniku wzrostu napięcia na arenie międzynarodowej działalnością konspiracyjną zaczęła się interesować młodzież, która nie tylko wstępowała do istniejących już organizacji niepodległościowych, lecz także zaczęła sama je tworzyć<sup>7</sup>.

Całkowita likwidacja podziemia niepodległościowego – jak twierdzono – nastąpiła jednak dopiero w latach 1954–1955. Mimo że „rok 1948 zamknął okres walki o utrwalenie władzy ludowej i rozpoczął nowy etap polskiej rewolucji socjalistycznej”, to „stan wzmożonej czujności w życiu społeczno-politycznym utrzymywał się z różnym natężeniem do II Zjazdu PZPR (10–17 marca 1954 r.)”<sup>8</sup>.

Oprócz publikacji resortowych interesującym źródłem ukazującym problem zwalczania podziemia niepodległościowego od strony aparatu represji są zestawienia statystyczne. Trzeba jednak pamiętać, że powstawały one – podobnie jak opracowania resortowe – głównie w drugiej połowie lat pięćdziesiątych i na początku sześćdziesiątych, a ich

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 65; J. Poksiński, *TUN. Tatar–Utnik–Nowicki*, Warszawa 1992, s. 6–7.

<sup>6</sup> M. Jaworski, *Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego 1945–1965*, Warszawa 1984, s. 187.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 188–189.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 297.

celem było propagowanie zasług organów bezpieczeństwa w utrwalaniu władzy ludowej. Z tego względu zawarte w nich dane nie są wiarygodne. Pokazują one jednak, w jaki sposób przedstawiano historię podziemia niepodległościowego i dążono tym samym do ugruntowania w społeczeństwie polskim związanych z nim fałszywych wyobrażeń.

Dane dotyczące liczby organizacji konspiracyjnych na określonym terenie oraz prowadzonej przez nie działalności były zbierane przez WUBP i KW MO. Przekazywano je następnie do MBP/KdsBP/MSW, gdzie na ich podstawie sporządzano zestawienia, które najczęściej dotyczyły ogólnej liczby wszystkich organizacji konspiracyjnych w kraju, ich działań, liczby organizacji o określonym charakterze politycznym, a także liczby ich członków, którzy zostali zabici podczas likwidacji danej grupy.

W pierwszym z wymienionych zestawień statystycznych brano pod uwagę wszystkie organizacje konspiracyjne funkcjonujące na terenie kraju, bez względu na to, czy miały one charakter polityczny, czy przestępczy. Uwzględniano tylko okres ich powstania, rozróżniając organizacje konspiracyjne utworzone w latach 1945–1947, nowo powstałe, oraz takie, o których nie posiadano bliższych danych. Tego rodzaju zestawienia wyglądały następująco:

**Tabela 1. Liczba organizacji konspiracyjnych w latach 1949–1955 na terenie kraju**

		1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955
pozostałych z ubiegłych lat	band*	170	166	114	96	65	48	26
	organizacji nielegal- nych**	90	46	47	67	24	12	4
nowo powstałych	band	106	123	91	113	43	24	19
	organizacji nielegal- nych	55	62	45	79	13	10	27
innych, bez określonego charakteru		175	176	158	118	65	64	11
<b>RAZEM</b>		596	573	455	473	210	158	87

\* „Banda” – w języku organów bezpieczeństwa oznaczała grupę uzbrojonych partyzantów, najczęściej byłych członków AK lub innych organizacji wojskowych z okresu okupacji, którzy nie pogodzili się ze zmianami ustrojowymi w Polsce.

\*\* „Organizacja nielegalna” – w języku organów bezpieczeństwa oznaczała grupę osób, którzy prowadzili działalność opozycyjną w Polsce Ludowej.

Źródło: AIPN, 0297/25, t. 9, Zestawienia statystyczne dotyczące liczby „nielegalnych organizacji” i „band” oraz „faktów wrogiej działalności” w latach 1944–1960, k. 2.

Biorąc pod uwagę powyższe dane, można stwierdzić, że pod koniec lat czterdziestych i na początku pięćdziesiątych wśród organizacji konspiracyjnych najwięcej było grup partyzanckich, które powstały w pierwszych latach po wojnie. W 1949 r. było ich 170, a w następnym roku – 166. Liczba ta zmniejszyła się dopiero w kolejnych latach i w 1954 r. wynosiła 48, a rok później już tylko 26.

Najmniej było natomiast w tym okresie organizacji nielegalnych, które zostały utworzone najpóźniej, a więc pod koniec lat czterdziestych. Ich liczba w kolejnych latach była jednak bardzo zróżnicowana. W 1949 r. było ich 55, w 1952 r. już 79, dwa lata później 10, a w 1955 r. – 27.

Podsumowując, zgodnie ze statystykami organów bezpieczeństwa państwa ogólna liczba wszystkich organizacji konspiracyjnych w latach 1949–1955 systematycznie spadała. W 1949 r. było ich aż 596, w 1950 r. – 573, natomiast w 1955 r. ich liczba nie przekraczała już osiemdziesięciu kilku.

Liczba organizacji konspiracyjnych w poszczególnych rejonach Polski w interesującym nas okresie wyglądała następująco:

**Tabela 2. Ogólna liczba organizacji konspiracyjnych w poszczególnych województwach w latach 1949–1955**

województwo	1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955
białostockie	59	52	52	59	20	23	6
gdańskie	20	26	17	25	3	4	–
katowickie	60	54	37	35	19	16	14
kieleckie	12	31	15	17	11	14	12
krakowskie	52	40	33	32	18	10	8
lubelskie	17	19	13	16	4	6	4
łódzkie	55	63	43	44	21	9	4
olsztyńskie	9	18	25	27	12	4	7
poznańskie	41	42	27	28	14	8	3
rzeszowskie	28	24	17	16	9	4	4
szczecińskie	9	7	13	17	8	4	7
stołeczne	49	41	29	38	17	13	3
wrocławskie	56	70	69	59	26	25	5

Źródło: AIPN, 0297/25, t. 8, Zestawienia statystyczne dotyczące liczby „nielegalnych organizacji” i „band” oraz „faktów wrogiej działalności” w latach 1944–1960, k. 3–20.

Na podstawie danych WUBP można stwierdzić, że najwięcej organizacji konspiracyjnych było w województwach: wrocławskim, białostockim, katowickim i łódzkim. Do 1952 r. w województwach wrocławskim i białostockim było ich średnio od 50 do 60. W latach 1950–1951 w województwie wrocławskim liczba ta była nawet większa i wynosiła ok. 70, natomiast w województwie białostockim mniejsza, ale utrzymywała się powyżej 50. Od 1953 do 1954 r. liczba organizacji konspiracyjnych w obydwu województwach zmniejszyła się do dwudziestu kilku, w 1955 r. w województwie wrocławskim wynosiła już tylko 5, a w białostockim – 6.

W województwach katowickim i łódzkim najwięcej organizacji konspiracyjnych było w latach 1949–1950. W pierwszym z wymienionych w 1949 r. było ich 60, a w 1950 r. – 54, natomiast w drugim w 1949 r. – 55, a w następnym roku – 63. W obydwu województwach liczba ta spadała od 1951 r. W kolejnych dwóch latach w województwie katowickim nie przekraczała ona 40, a w łódzkim wynosiła 43 i 44. Od 1953 r. liczba ta nadal systematycznie zmniejszała się i w 1955 r. w województwie katowickim wynosiła 14, a w łódzkim – tylko 4.

Najmniej organizacji konspiracyjnych pod koniec lat czterdziestych i na początku pięćdziesiątych zostało zarejestrowanych w województwach szczecińskim i olsztyńskim. W 1949 r. było ich tylko 9, w 1954 r. – 4, a w 1955 r. – 7. Od 1950 do 1953 r. łączna liczba organizacji konspiracyjnych w województwach szczecińskim i olsztyńskim nie przekroczyła dwudziestu kilku.

W niektórych zestawieniach statystycznych, obok stanów ilościowych organizacji konspiracyjnych, uwzględniano również ich orientację polityczną, którą w języku resortowym funkcjonariusze organów bezpieczeństwa określali „zabarwieniem”. Rozróżniano więc organizacje o „zabarwieniu”: poakowskim, endeckim, ukraińskim, pohitlerowskim i rewizjonistycznym, klerykalnym oraz organizacje bez ustalonej orientacji politycznej i powiązań.

Spośród wszystkich organizacji konspiracyjnych o określonym „zabarwieniu” w latach 1949–1955 najwięcej było tych, których ideologia była ściśle związana z podziemiem poakowskim. Ich liczbę w poszczególnych województwach ukazuje poniższa tabela:

**Tabela 3. Liczba organizacji konspiracyjnych związanych z podziemiem poakowskim w wybranych województwach w latach 1949–1955<sup>9</sup>**

województwo	1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955
białostockie	23	17	11	10	5	6	2
gdańskie	5	5	3	3	1	1	–
katowickie	19	18	13	10	3	2	–
krakowskie	27	21	17	13	9	5	4

<sup>9</sup> Powyższe zestawienie statystyczne powstało po reformie administracyjnej w 1950 r. Wcześniej wymienione w nim województwo katowickie nazywało się śląskie.

łódzkie	14	12	6	6	2	1	–
olsztyńskie	6	6	7	7	1	–	–
poznańskie	9	10	5	5	2	2	1
rzeszowskie	8	4	4	2	1	1	–
szczecińskie	1	1	–	–	–	–	–
warszawskie	25	16	11	9	5	2	1
wrocławskie	14	14	15	7	2	1	1

Źródło: AIPN, 0297/25, t. 10, Zestawienia statystyczne „nielegalnych organizacji” i „band” w latach 1944–1960, k. 20–52.

Najwięcej organizacji poakowskich w interesującym nas okresie było w województwach białostockim, krakowskim i warszawskim – w 1949 r. było ich ponad 20. W pierwszym z wymienionych stanowiły one ponad 95 proc. wszystkich, a w pozostałych dwóch przeszło 50 proc. Wysoki procent, ponad 60, organizacje poakowskie stanowiły również w województwie olsztyńskim. W kolejnych latach ich liczba spadała, podobnie jak liczba wszystkich organizacji konspiracyjnych

Dla organów bezpieczeństwa państwa ważnym elementem zestawień statystycznych była również liczba przestępstw popełnianych przez członków organizacji konspiracyjnych, które nazywano „faktami wrogiej działalności”. Należały do nich:

- napady na instytucje państwowe,
- napady na funkcjonariuszy UB/SB, MO, WP,
- napady na urzędników państwowych i osoby prywatne,
- napady na członków PZPR i działaczy społecznych,
- zabójstwa i morderstwa,
- włamania i rabunki,
- dywersja i sabotaż,
- wroga propaganda,
- awarie,
- pożary<sup>10</sup>.

W statystykach wyglądały one następująco:

**Tabela 4. Liczba przestępstw w latach 1949–1955**

	1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955
napady na instytucje państwowe	997	533	537	493	425	440	324

<sup>10</sup> AIPN, 0297/25, t. 8, Zestawienia statystyczne dotyczące liczby „nielegalnych organizacji” i „band” oraz „faktów wrogiej działalności” w latach 1944–1960, k. 2.

napady na funkcjonariuszy SB, MO, WP	164	83	154	70	112	92	10
napady na urzędników państwowych i osoby prywatne	1096	346	418	309	964	919	745
napady na członków PZPR	151	82	100	108	203	94	24
zabójstwa i morderstwa	273	163	125	91	68	38	88
włamania i rabunki	651	595	773	1280	2418	3813	2850
dywersja i sabotaż	956	577	660	1564	861	782	635
wroga propaganda	1756	2031	1946	6293	5124	2482	3024
awarie	222	1286	1140	8794	3433	2438	2500
pożary	437	505	2988	2115	3843	4959	232
inne fakty	284	157	671	16 520	994	108	4650
<b>RAZEM</b>	6987	6358	9512	37 637	18 445	16 165	15 082

Źródło: AIPN, 0297/25, t. 8, *Zestawienia statystyczne dotyczące liczby „nielegalnych organizacji” i „band” oraz „faktów wrogiej działalności” w latach 1944–1960, k. 2.*

Biorąc pod uwagę powyższe dane, można stwierdzić, że w latach 1949–1955 najczęściej było „aktów wrogiej propagandy”. W 1949 r. było ich 1756, a trzy lata później liczba ta jeszcze wzrosła – do 6293. W następnych latach liczba tych aktów nieco spadła, ale nadal była wysoka i wynosiła: w 1953 r. – 5124, w 1954 r. – 2482, a w 1955 r. – 3024.

Nieco mniej było w tym okresie napadów na urzędników państwowych i osoby prywatne oraz „aktów dywersji i sabotażu”. Liczba tych pierwszych wynosiła wprawdzie w 1949 r. aż 1096, ale w kolejnych latach zaczęła nieznacznie spadać i w 1955 r. było ich 919. Największa liczba przypadków dywersji i sabotażu została odnotowana w 1952 r., kiedy było ich aż 1564, aczkolwiek już trzy lata później spadła ona do 635.

Rosła natomiast liczba włamań i rabunków oraz awarii. Jeżeli tych pierwszych w 1949 r. odnotowano tylko 651, to już w 1955 r. aż 2850. Liczba awarii natomiast w 1949 r. wynosiła 222, a w 1955 r. – 2500.

Wiele z wymienionych wyżej przestępstw stanowiły zwyczajne zajścia kryminalne, które prawdopodobnie nie miały nic wspólnego z działalnością podziemia niepodległościowego. Z tego względu liczba „faktów wrogiej działalności” ukazana w zestawieniach



statystycznych była nieproporcjonalna do liczby organizacji konspiracyjnych w latach 1949–1955, a ponadto niektóre z form ich przestępczej działalności nie miały nawet tendencji spadkowej, tylko rosnącą.

Brak współzależności między liczbą organizacji konspiracyjnych a ich działalnością potwierdza, że nie wszystkie dane podawane w zestawieniach statystycznych można uznać za wiarygodne. Organy bezpieczeństwa – często bezpodstawnie, ale celowo – stawały członków podziemia niepodległościowego na równi ze zwyczajnymi przestępcami i tym samym podważały ich autorytet w społeczeństwie.

Trudno także ustalić, na ile wiarygodne były dane podawane w zestawieniach statystycznych dotyczących liczby zabitych członków organizacji konspiracyjnych. W przedstawionej niżej tabeli zostały uwzględnione te, które dotyczyły lat 1949–1955 oraz – dla porównania – roku 1946.

**Tabela 5. Liczba zabitych członków organizacji konspiracyjnych w latach 1949–1955<sup>11</sup>**

województwo	1946	1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955
białostockie	110	25	19	3	16	3	–	1
bydgoskie	60	–	2	–	–	–	–	–
gdańskie	26	2	1	–	3	–	–	–
katowickie	121	od 1948 do 1957 r. ogólna liczba zabitych wynosiła 24						
kieleckie	od 1945 do 1957 r. ogólna liczba zabitych wynosiła 506							
koszalińskie	–	–	–	1	–	–	–	–
krakowskie	od 1945 do 1955 r. ogólna liczba zabitych wynosiła 430							
lubelskie	488	12	15	21	9	4	4	1
łódzkie	52	20	5	4	2	1	–	–
olsztyńskie	9	–	3	3	2	1	–	–
opolskie	5	–	–	1	4	1	3	–
poznańskie	84	–	3	–	–	–	2	–

<sup>11</sup> Powyższe zestawienie powstało po reformie administracyjnej w 1950 r., stąd wymieniono w nim województwa: koszalińskie, opolskie i zielonogórskie, których nie było jeszcze w latach 1946–1949. Zmieniły nazwy województwa katowickie i bydgoskie, które wcześniej nazywały się – śląskie i pomorskie.

rzeszowskie	650	–	1	2	4	–	2	4
szczecińskie	4	–	–	–	1	–	–	–
stołeczne	104	41	21	14	–	8	7	–
wrocławskie	14	–	–	–	–	3	–	–
zielonogórskie	2	–	1	–	–	–	–	–
<b>RAZEM</b>	1729	100	71	49	42	21	18	6

Źródło: AIPN, 0297/25, t. 12, Zestawienie statystyczne dotyczące liczby zabitych członków „organizacji nielegalnych” i „band” w latach 1944–1955, k. 2.

Najwięcej zabitych w 1949 r. odnotowano w województwach warszawskim i białostockim. W pierwszym z wymienionych było ich aż 41, a w drugim – 25. W następnym roku w województwie warszawskim liczba ta zmniejszyła się o połowę, a w białostockim wynosiła 19. W tym ostatnim jeszcze w 1952 r. zarejestrowano 16 zabitych, ale w kolejnych latach liczba ta zaczęła znacznie spadać i w 1955 r. w województwie białostockim był już tylko jeden taki przypadek. Od 1953 r. w żadnym województwie nie przekraczała już 8.

Liczba zabitych członków organizacji konspiracyjnych w 1946 r. była znacznie większa od tej, którą odnotowano po roku 1949. Ogółem w 1946 r. nadmieniono o aż 1729 ofiarach, a w 1949 r. – o 100. W kolejnych latach liczba ta systematycznie spadała i w 1950 r. wynosiła wprawdzie jeszcze 71, ale w 1954 r. już 18, a w 1955 r. – tylko 6.

Analiza powyższych danych świadczy o tym, że liczba zabitych w latach 1949–1955, podobnie jak liczba organizacji konspiracyjnych, stawała się coraz mniejsza. Potwierdza to opinie historyków, że najbardziej intensywną walkę z podziemiem niepodległościowym prowadzono przez pierwsze dwa–trzy lata po wojnie. W tym też okresie większość jego organizacji konspiracyjnych została praktycznie zlikwidowana.

Liczba grup niepodległościowych istniejących w latach 1949–1950 – jak wynika ze statystyk organów bezpieczeństwa państwa – wynosiła ok. 56 proc. tej, którą odnotowywano w pierwszych latach po zakończeniu wojny, a w 1955 r. stanowiła ona już tylko niewiele ponad 1 proc. W tym okresie działały również organizacje nowe, często tworzone przez młodzież, których celem było kontynuowanie tradycji niepodległościowych. Ich liczba była jednak niewielka i zgodnie z opiniami zawartymi w opracowaniach resortowych, nie stanowiły już one poważniejszego zagrożenia dla nowej władzy.

Biorąc pod uwagę fakt, że przedstawione wyżej dane były wykorzystywane do celów propagandowych, warto porównać je z tymi, które zostały ustalone przez współczesnych badaczy. Zgodnie z informacjami zawartymi w *Atlasie polskiego podziemia niepodległościowego* ogólna liczba organizacji niepodległościowych w kraju była mniejsza od tej, którą podawano w statystykach organów bezpieczeństwa państwa, gdyż w latach 1947–1950 wynosiła 122, po czym w latach 1951–1956 spadła do 45. W województwach: gdańskim, katowickim, kieleckim, krakowskim, olsztyńskim, poznańskim,

rzeszowskim, szczecińskim i wrocławskim dla lat 1951–1956 podawano najczęściej jedną lub dwie organizacje albo wcale. Jedynie w województwach warszawskim, białostockim i lubelskim było ich więcej, mianowicie w pierwszym i drugim odnotowano po 8 organizacji, a w ostatnim – 16. Organizacje związane z podziemiem poakowskim w latach 1951–1956 wymieniano tylko w województwach białostockim i lubelskim<sup>12</sup>.

Na podstawie powyższych informacji można stwierdzić, że liczba organizacji konspiracyjnych podawanych w zestawieniach statystycznych organów bezpieczeństwa państwa była znacznie zawyżona. Ukazując podziemie niepodległościowe – znacznie silniejsze i rozbudowane liczebnie niż było w rzeczywistości – podkreślano umiejętności i skuteczność funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa, którzy przecież je zlikwidowali.

Należy jednak zaakcentować, że zarówno zestawienia statystyczne sporządzane w organach bezpieczeństwa, jak i dane podawane przez współczesnych historyków potwierdzają fakt, że po 1950 r. liczba organizacji konspiracyjnych znacznie się zmniejszyła.

W połowie lat pięćdziesiątych miały miejsce już pierwsze symptomy procesu destalinizacji. Po 1956 r. nastąpiły przemiany wewnętrzne w ZSRS, które również wpłynęły na sytuację w Polsce. Nikita Chruszczow kilka miesięcy po śmierci Józefa Stalina wygłosił referat „O kulcie jednostki i jego następstwach”, w którym oficjalnie skrytykował politykę stosowania „terroru” prowadzoną przez swojego poprzednika i zapowiedział złagodzenie formy rządów.

Powyższe wydarzenia spowodowały konieczność przeprowadzenia przynajmniej ograniczonych reform wewnętrznych w państwach „demokracji ludowej”. Wiosną 1956 r. ogłoszono więc w Polsce amnestię oraz wprowadzono zmiany personalne na najwyższych stanowiskach. Pozorna liberalizacja metod rządzenia nie zadowoliła jednak społeczeństwa polskiego, które zażądało zmian ustrojowych i uniezależnienia od ZSRS. Momentem przełomowym zaistniałego wówczas kryzysu był strajk robotników w Zakładach im. Stalina w Poznaniu. Po jego stłumieniu przedstawiciele PZPR zdecydowali się na przeprowadzenie zasadniczych zmian personalnych i I sekretarzem KC PZPR wybrali represjonowanego w okresie stalinowskim Władysława Gomułkę.

W październiku 1956 r. zorganizowano VIII Plenum KC PZPR, na którym ostro skrytykowano ostatnie dziesięciolecie rządów partii oraz panujący w tym okresie terror, a także metody działania aparatu bezpieczeństwa publicznego<sup>13</sup>. W jego następstwie wprowadzono w kraju ograniczone reformy, a także zrezygnowano z intensywnych represji politycznych.

Zgodnie ze statystykami organów bezpieczeństwa ogólna liczba organizacji konspiracyjnych na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych była niewielka, natomiast tych, których tradycje sięgały podziemia poakowskiego, nie było wcale. W tej sytuacji władze uznały, że walka z opozycją została zakończona i w czerwcu 1965 r. podjęto decyzję o rozwiązaniu KBW, a jego jednostki przemianowano na oddziały Wojsk Obrony Wewnętrznej i włączono w skład tworzącego się systemu Obrony Terytorialnej Kraju.

Podsumowując, należy stwierdzić, że broszury szkoleniowe oraz dane statystyczne, które można znaleźć wśród archiwaliów wytworzonych przez organy bezpieczeństwa, nie zawierają wiarygodnych informacji i nie można się na nich opierać w czasie odtworzenia historii organizacji niepodległościowych w powojennej Polsce. Stanowią one

<sup>12</sup> *Atlas polskiego...*, s. 60–64.

<sup>13</sup> AAN, 237/V, Przemówienie Władysława Gomułki z 17 I 1957 r., k. 44.

jednak ciekawy materiał dla badaczy zajmujących się propagandą tego okresu, gdyż ukazują, w jaki sposób fałszowano dane statystyczne i jak je wykorzystywano, aby manipulować społeczeństwem.

### STRESZCZENIE

Po zakończeniu II wojny światowej Polska znalazła się pod całkowitym wpływem ZSRS, a władzę przejął w niej uzależniony od Józefa Stalina Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. Nowe władze budziły w społeczeństwie sprzeciw i wywoływały jego reakcję obronną.

Interesującym źródłem ukazującym problem zwalczania podziemia niepodległościowego od strony aparatu represji są zestawienia statystyczne. Trzeba jednak pamiętać, że powstawały one, podobnie jak opracowania resortowe, przede wszystkim w drugiej połowie lat pięćdziesiątych i na początku lat sześćdziesiątych, a ich celem było propagowanie zasług organów bezpieczeństwa w utrwalaniu władzy ludowej. Z tego względu zawarte w nich dane nie są wiarygodne. Pokazują one jednak, w jaki sposób przedstawiano historię podziemia niepodległościowego. Za ich pomocą dążono również do utrwalenia w społeczeństwie polskim fałszywych wyobrażeń o podziemiu antykomunistycznym.

**Słowa kluczowe:** represje, organy bezpieczeństwa, podziemie niepodległościowe, Armia Krajowa, Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

### SUMMARY

After the end of World War II, Poland was fully under the influence of the USSR, and the interim government of National Unity dependent on Józef Stalin took over power. The new authorities aroused resistance in the society and provoked a defensive reaction.

Statistical summaries constitute an interesting source showing the problem of fighting the underground independence from the side of the apparatus of repression. It should be remembered, however, that they were assembled, like departmental studies, primarily in the second half of the 1950s and the beginning of the 1960s, and their purpose was to promote the merits of security organs in consolidating the people's power. Therefore, the data they contain is not reliable. However, it shows how the history of the Polish underground was presented. With the help of that, they also sought to consolidate false ideas about the anti-communist underground in Polish society.

**Keywords:** repression, security organs, Polish underground, Home Army, Internal Security Corps.